

Rząd w Singapurze wykorzystuje epidemie do wdrożenia robotów kontrolujących zachowania obywateli.

Opublikowany w 2010 roku raport Fundacji Rockefellera opisał, iż w ramach rozwoju epidemii na świecie rządy będą wprowadzały do przestrzeni miejskiej i do wspierania obywateli roboty. Obecnie widzimy realizację tych planów przy okazji wdrożeń dronów patrolujących miasta na całym świecie wprowadzających nowe represyjne formy dozoru. Oprócz dronów wprowadzono również wiele robotów. Wykorzystując problem epidemii koronawirusa Singapur wprowadził roboty do patrolowania miejsc publicznych i upewnienia się, że obywatele utrzymują odpowiedni dystans od siebie.

Władze miejskie używają amerykańskie czworonożne roboty Spot produkowane przez Boston Dynamics, aby przypominać odwiedzającym parki i inne miejsca publiczne o zachowaniu bezpiecznej odległości od siebie.

Robot wyposażony jest w kamery, które służą do oszacowania liczby odwiedzających park, oraz pozwalają na rejestrację i identyfikację osób. Choć rząd Singapuru twierdzi, że nie będzie zbierać danych osobowych ani wykorzystywać wideo do identyfikacji osób, to czy w czasach wszechobecnej inwigilacji wszystkich obywateli ktokolwiek w to uwierzy?

Źródło: wolna-polska.pl